

Sygn. akt III CNP 67/07

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z powództwa M.B.
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "B."
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 listopada 2007 r.,
na skutek skargi strony pozwanej
o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 4 lipca 2006 r., sygn. akt [...],

**odrzuca skargę, nie obciąża pozwanej kosztami postępowania
wywołanego jej wniesieniem.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w K. wydał w dniu 12 października 2005 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał Spółdzielni Mieszkaniowej „B.” zapłatę kwoty 30 268,18 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu na rzecz powoda M.B., w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniesienie w tym terminie sprzeciwu.

Pozwana Spółdzielnia wniosła sprzeciw, który jednak postanowieniem z dnia 13 marca 2006 r. został odrzucony. Sąd Rejonowy uznał bowiem, że skarżąca nie wykonała zarządzenia w przedmiocie uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu. Sprzeciw wniósł ustanowiony przez zarząd Spółdzielni pełnomocnik, przy czym pełnomocnictwa w imieniu pozwanej udzielił prezes zarządu i pełnomocnik. W ocenie Sądu, nie złożenia pełnomocnictwa dla pełnomocnika, który obok prezesa zarządu umocował pełnomocnika procesowego oznacza, że nie wykazane zostało uprawnienie tego pełnomocnika do udzielania dalszych pełnomocnictw. W konsekwencji uznał Sąd Rejonowy, że sprzeciw został złożony przez nieumocowanego należycie pełnomocnika procesowego, co powoduje, że jest dotknięty brakiem formalnym, uniemożliwiającym nadanie mu dalszego biegu.

Zażalenie Spółdzielni wniesione od powyższego postanowienia oddalił Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 4 lipca 2006 r.

Pozwana Spółdzielnia wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 lipca 2006 r. W podstawach skargi zarzucała naruszenie prawa materialnego, to jest art. 54 § 1 zd. drugie ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r., nr 188, poz. 1848 ze zm.) oraz naruszenie przepisów procesowych, tj. art. 68 i art. 130 k.p.c. W skardze wskazała, że orzeczenie jest niezgodne ze wskazanymi wyżej przepisami, a także z art. 78 Konstytucji, art. 55 § 1 pr. spółdz. oraz z art. 504 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 424¹ § 1 k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, gdy przez jego wydanie stronie

została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego orzeczenia w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

Pojęcie postanowienia kończącego postępowanie w sprawie było wielokrotnie przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego, w tym także na tle przepisów o dopuszczalności kasacji na podstawie art. 392 § 1 k.p.c., obowiązującego przed dniem 6 lutego 2005 r. (np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1996 r., I CKN 7/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 31, z dnia 22 stycznia 1997 r., I CKN 48/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 107, z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CZ 22/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 147, z dnia 5 lipca 2006 r., IV CNP 25/06, OSNC 2007/3/48). Jak wskazano w ostatnim z przytoczonych orzeczeń, tak samo, jak w wypadku kasacji, również w odniesieniu do analizowanej skargi, z punktu widzenia jej dopuszczalności zasadnicze kryterium odróżniające od postanowień niekończących postępowania w sprawie stanowi to, czy orzeczenie kończy postępowanie jako całość poddaną pod osąd, czy też kończy jedynie fragment sprawy lub rozstrzyga kwestię wpadkową. W innym ujęciu zaś, orzeczenia kończące postępowanie to takie, których uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty przez sąd danej instancji (por. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 22 i z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 1).

Nie może budzić wątpliwości, że zaskarżone analizowaną skargą postanowienie trwale zamknęło stronie skarżącej drogę do wydania wyroku. Konstatacja ta nie jest jednak wystarczająca do uznania, że wniesiona skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest dopuszczalna. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 lipca 2006 r., V CNP 86/06 (OSNCP nr 3, poz. 347), Sąd Najwyższy nie ma kognicji do zastępowania sądu drugiej instancji i rozstrzygania, jakiej treści orzeczenie powinno zapaść w następstwie nieodrzczenia apelacji. Pozostaje bowiem nieobjęty skargą prawomocny wyrok sądu pierwszej instancji, korzystający z powagi rzeczy osądzonej. W takiej zaś sytuacji, bezzasadne uniemożliwienie stronie kontroli instancyjnej wyroku, niezgodne z prawem zamknięcie drogi do instancji odwoławczej, będące naruszeniem uprawnień chronionych Konstytucją, uprawnia

stronę do złożenia skargi na niezgodność z prawem orzeczenia sądu pierwszej instancji (art. 424¹ § 2 k.p.c.), a przesłanki bezprawności orzeczenia formalnego uniemożliwiającego kontrolę apelacyjną orzeczenia pierwszoinstancyjnego podlegają ocenie przy rozpoznaniu skargi równi z innymi przesłankami przewidzianymi w tym przepisie.

Podobna sytuacja zachodzi w rozpoznawanej sprawie, w której poprzestano jedynie na ocenie przesłanek umożliwiających wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Cechą tego postępowania jest to, że po prawidłowym wniesieniu sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc w części nim objętej, a sprawa podlega automatycznemu rozpoznaniu w trybie dla niej właściwym.

Kwestionowane przez skarżącą postanowienie zamknęło stronie pozwanej możliwość merytorycznego rozpoznania sprawy i wydania wyroku, który także mógłby zostać poddany kontroli instancyjnej. Konsekwencją jego wydania jest istnienie nakazu zapłaty, który ma skutki prawomocnego wyroku (art. 504 § 2 k.p.c.), korzystającego z powagi rzeczy osądzonej (art. 365 i 366 k.p.c.). Wniesiona skarga go nie dotyczy, wobec czego nie ma możliwości poddania go jakiegokolwiek weryfikacji. Sąd Najwyższy nie ma kognicji do zastępowania w tej sprawie sądu pierwszej czy drugiej instancji i rozstrzygania, jakie orzeczenie w sprawie powinno zapaść.

Należy zatem uznać, że niezgodne z prawem, bezzasadne odrzucenie sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym, a następnie oddalenie zażalenia od takiego postanowienia, które zamknęło stronie pozwanej możliwość obrony swych praw w postępowaniu po wydaniu nakazu zapłaty, w następstwie czego nie mogło dojść do wydania wyroku i jego ewentualnej kontroli instancyjnej, uprawnia stronę do wniesienia skargi od prawomocnego orzeczenia sądu pierwszej instancji, jakim jest nakaz zapłaty (art. 424¹ § 2 k.p.c.).